

# Ashley, Bulisz (feat. Nowator)

Panie i panowie,  
Nowator prezentuje nowy singiel  
Ashley w&#322;a&#347;nie tak!  
To takie proste jest.  
Wiem dobrze czego chcesz.  
Mog&#281; mie&#263; ka&#380;d&#261; rzecz.  
Na wszystko zgadzasz si&#281;.  
Jego kart&#261; kredytow&#261; p&#322;ac&#281; ju&#380; przez ca&a  
Zakupy w Nowym Jorku,  
W ko&#324;cu on p&#322;aci za lot.  
Nie mam do&#347;&#263;,  
Zgadnij co dostane od niego jutro,  
Now&#261; fur&#281; zamiast  
Sk&#oacute;ry b&#281;dzie w niej nowe futro.  
Nie przestawaj,  
Co dzie&#324; rozpieszcz&#263; mnie.  
Nie udawaj,  
Chcia&#322;aby&#347; te&#380; tak mie&#263;.  
Szpilki, d&#380;insy,  
Znana bluzka Dolce Gabbana.  
Bi&#380;uteria nie jest tania.  
Nie kupuje tego sama.  
Bulisz, bulisz, bulisz, bulisz.  
Mam go od tego m&#oacute;wi&#281;:  
Bulisz, bulisz, bulisz, bulisz. (x2)  
Powiedz mi sam,  
Jaki masz plan.  
Zabierz mnie tam.  
Z Tob&#261; ja,  
Sam na sam.  
Dobrze to znam,  
Takie &#380;ycie nie jest tanie.  
Chod&#378; kochanie z tym szampanem,  
Czeka na nas k&#261;piel w pianie.  
Ile jeszcze niespodzianek,  
Zafundujesz dzisiaj mi?  
Nie jedna ju&#380; kobieta,  
Mo&#380;e o tym tylko &#347;ni&#263;.  
Nie przestawaj,  
Co dzie&#324; rozpieszcz&#263; mnie.  
Nie udawaj,  
Chcia&#322;aby&#347; te&#380; tak mie&#263;.  
Szpilki, d&#380;insy,  
Znana bluzka Dolce Gabbana.  
Bi&#380;uteria nie jest tania.  
Nie kupuje tego sama.  
Bulisz, bulisz, bulisz, bulisz.  
Mam go od tego m&#oacute;wi&#281;:  
Bulisz, bulisz, bulisz, bulisz. (x2)  
Hej, ej wiesz co?  
Znasz te obrazki,  
(p&#322;acisz dzi&#347; za Ashley, p&#322;acisz dzi&#347; za Ashley).  
Hej ziomu&#347; sprawd&#378;,  
Jak numer schodzi z ta&#347;my?  
(p&#322;acisz dzi&#347; za Ashley, p&#322;acisz dzi&#347; za Ashley).  
O czym Twoja dupa my&#347;li,  
Kiedy u mnie sapie?  
Trzymam hajs w &#322;apie,  
Dup&#261; kr&#281;&#263;!  
Potem papier to ju&#380; na etapie.  
Jeba&#263; hajs,  
P&#322;ac&#281; kart&#261;.  
Chcesz mie&#263; fajn&#261; dup&#281;,  
Spoko,

Nie ma nic za darmo.  
Nie wiesz jak jest kiedy ca&#322;uj&#281; j&#261; w usta.  
Nawet nie chcesz wiedzie&#263;,  
Co trzyma&#322;a wcze&#347;niej w ustach.  
Patrzysz na t&#281; niuni&#281;,  
Jak wsiada do dobrej fury.  
&#379;eby mie&#263; tak&#261; pann&#281; musisz:  
Buli&#263;, buli&#263;, buli&#263;, (Co?)buli&#263;.  
Inne kobiety patrz&#261; z g&#oacute;ry.  
Jad&#261; ostro.  
M&#oacute;wi&#261; na ni&#261; dziwka,  
A naprawd&#281; jej zazdrozcz&#261;.  
Szpilki, d&#380;insy,  
Znana bluzka Dolce Gabbana.  
Bi&#380;uteria nie jest tania.  
Nie kupuje tego sama.  
Bulisz, bulisz, bulisz, bulisz.  
Mam go od tego m&#oacute;wi&#281;:  
Bulisz, bulisz, bulisz, bulisz. (x2)